

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **A. E.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 9 grudnia 2021 r., sygn. X Ka 856/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza
w Warszawie
z dnia 10 maja 2021 r., sygn. III K 522/17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego A. E. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. Ł. R. - Kancelaria Adwokacka w W.- kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego A. E.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie z dnia 10 maja 2021 r., sygn. III K 522/17 A. E. został uznany winnym popełnienia trzech

występków z art. 286 § 1 k.k. popełnionych w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, stanowiących ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k. i za to za każdy z tych czynów na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazano go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu jedną karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 200 (dwieście) złotych. Ponadto Sąd ten orzekł w przedmiocie kosztów sądowych, w tym opłaty.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m. in. przez oskarżonego A. E. i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 9 grudnia 2021 r., sygn. X Ka 856/21 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie kasację na korzyść skazanego wywiódł jego obrońca, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji obrońcy skazanego dotyczącego obrazy art. 286 § 1 k.p.k.;
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu możliwego do wywiedzenia z treści uzasadnienia apelacji skazanego zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary wymierzonej skazanemu.

Obrońca skazanego A. E. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto, wniósł o przyznanie kosztów niepłaconej w całości ani części pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Łódź – Widzew w Łodzi wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Okręgowy w Warszawie – rozpoznający sprawę A. E. w

instancji odwoławczej – nie dopuścił się podniesionego przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności godzi się podkreślić, że celem postępowania drugoinstancyjnego (czego zdaje się nie dostrzegać autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia) nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy na skutek wniesienia apelacji. Jego istota sprowadza się do przeprowadzenia kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego pod kątem trafności ustaleń faktycznych, wniosków wyprowadzonych z dowodów, poprawności stosowania prawa materialnego i środków karnych oraz prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego. Już w tym miejscu można zasygnalizować, że z obowiązków tych Sąd Okręgowy w Warszawie wywiązał się należycie, właściwie też prezentując motywy, które legły u podstaw oddalenia zarzutów apelacji A. E. i jego obrońcy.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacyjnych zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylecia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038).

Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych sformułowanych w zwyczajnych środkach zaskarżenia A. E. i jego obrońcy przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła ten organ do określonej oceny zarzutów odwoławczych. I tak, co do zarzutu apelacji obrońcy skazanego dotyczącego obrazy art. 286 § 1 k.k., o którym mowa w pkt. I *petitum* kasacji, sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się w sekcji 3.4. uzasadnienia formularzowego, uznając, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a tym samym trafnie ustalił, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował wszystkie znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. W ocenie sądu odwoławczego, którą Sąd Najwyższy akceptuje, cyt. „na podstawie ustaleń dokonanych przez sąd *meriti* nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony A. E. wraz ze S.W. swoimi czynami zarzuconymi w akcie oskarżenia, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu oferując pokrzywdzonemu J. P. zawarcie umów pożyczek gotówkowych, wprowadzili pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru i realnych możliwości wywiązania się z zawartych umów, czym wyczerpali znamiona występuku oszustwa, działając na szkodę J. P., R. R., P. sp. z o.o., Bank S.A., Bank1 S.A. Sąd okręgowy nie znalazł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania argumentacji odnośnie powyższej kwestii, która została w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez sąd pierwszej instancji. Stosując podstępne zabiegi, tj. zawierając umowy pożyczki z pokrzywdzonym J. P. , których zabezpieczeniem były samochody użytkowane przez w/w, oskarżony wraz ze współoskarżonym wykorzystali łatwowierność, ufność pokrzywdzonego oraz trudną sytuację w jakiej znalazła się jego firma, czym wprowadzili w/w w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartych umów pożyczek, jak i zwrotu pojazdów w przypadku spłat pożyczek”. Sąd ten słusznie też uznał za prawidłowe ustalenia sądu *meriti* dotyczące wystąpienia w przedmiotowej sprawie związku przyczynowego pomiędzy wprowadzeniem pokrzywdzonych w błąd, a doprowadzeniem ich przez oskarżonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. „Bez bowiem działania oskarżonego

wprowadzającego pokrzywdzonych w błąd, a więc bez jego ustnych zapewnieniach o wywiązaniu się z zawartych umów - nie doszłoby do rozporządzenia mieniem po stronie pokrzywdzonych. Ponadto, jak także trafnie przyjął sąd rejonowy, oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, ponieważ obejmując swoją świadomością opisane znamiona, chciał popełnić przedmiotowe przestępstwa, zmierzając w sposób oczywisty do osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony każdorazowo po kontakcie z pokrzywdzonym sporządzał druki umów i aneksów, które następnie przekazywał S. W.. Zatem w pełni nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego A. E., iż działanie oskarżonego w każdym wypadku powinno być oceniane w kategoriach stosunku zobowiązaniowego, a ewentualne roszczenia pokrzywdzonego oparte winny zostać wyłącznie na zasadach odpowiedzialności kontraktowej. Jest to wyłącznie subiektywna ocena skarżącego, wynikająca z przyjętej w niniejszej sprawie linii obrony, która jednak, jak to zasadnie przyjął sąd rejonowy, ostać się nie może. Ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, przekonują bowiem, iż w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem, wypełnił on znamiona art. 286 § 1 k.k.”.

W kontekście powyższego należy zgodzić się ze stanowiskiem prokuratora zaprezentowanym w odpowiedzi na kasację, że Sąd Okręgowy w Warszawie w sposób dokładny i rzetelny omówił oraz ocenił całokształt materiału dowodowego w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej, a podniesiony przez skarżącego zarzut stanowi jedynie polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym i dokonaną oceną prawną przypisanych mu występków z art. 286 § 1 k.k. Okoliczność, że sąd odwoławczy niemalże w całości zaaprobował ocenę zawartą w motywach sądu pierwszej instancji, bezsprzecznie nie daje żadnych podstaw do twierdzenia, iż w jakimkolwiek elemencie uchylił się on od dokonania rzetelnej i dogłębnej kontroli instancyjnej. Także do wszystkich zarzutów wskazanych przez A. E. w sporządzonej osobiście apelacji, Sąd Okręgowy w Warszawie odniósł się równie wnikliwie, o czym przekonuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sekcji 3.3. uzasadnienia formularzowego. Nie sposób jednak – wbrew twierdzeniom skarżącego – dostrzec ani wśród zarzutów apelacyjnych, ani wywieść z treści uzasadnienia apelacji A. E., zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Dlatego

zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskazane tak w pkt I, jaki i pkt II *petitum* kasacji, uznać należało za bezzasadne.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., biorąc pod uwagę trudną sytuację osobistą i materialną skazanego, a także wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, zaś w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu t.j. (Dz.U. z 2019 r. poz. 18) zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu adwokata Ł. R. wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego A. E..